

# Wzmocniony monitoring stanu wody w rzece Odra

22 lipca 2024

Wykonywane co najmniej raz w tygodniu w całym biegu Odry badania wody na występowanie złotej algi mają zapobiec powtórce katastrofy ekologicznej sprzed dwóch lat. Resort klimatu zapowiedział też ograniczenie zrzutu do rzeki zasolonej wody oraz badania nad renaturyzacją jej koryta.

W lipcu 2022 r. w Odrze doszło do katastrofy ekologicznej. Śnięcia ryb były notowane przez około 1,5 miesiąca wzdłuż całego biegu rzeki, w całym tym okresie zebrano około 250 ton śniętych ryb. Wśród przyczyn katastrofy eksperci wskazali rozwój w rzece złotych alg, co może wiązać się m.in. ze stopniem zasolenia wody.

Dwa lata po tych wydarzeniach wojewodowie nadodrzańskich regionów zwracają uwagę na intensywnie prowadzony monitoring stanu wody w Odrze. Wojewoda dolnośląski Maciej Awiżeń podkreślił, że badania prowadzone są raz w tygodniu albo, w razie konieczności, częściej. „Rozmawiamy też o tym, w jaki sposób rozwiązać temat zanieczyszczenia Odry kompleksowo” – podkreślił wojewoda.

Wojewoda zachodniopomorski Adam Rudawski poinformował, że raz w tygodniu pobierane i badane są próbki wody w dwóch punktach: w Widuchowej i jeziorze Dąbie. „Sprawdzana jest temperatura wody, zawartość tlenu, poziom przewodności i ilość osobników złotej algi w litrze wody. Monitoring rzeki na bieżąco prowadzą pracownicy Wód Polskich, strażnicy z Państwowej Straży Rybackiej, wędkarze i rybacy, a także samorządy nadodrzańskie” – wyjaśnił.

W tym roku na dolnośląskim odcinku Odry wykryto już pierwsze przypadki śnięcia ryb, których przyczyną mogła być złota alga. Tak było m.in. w okolicach Głogowa, gdzie w połowie czerwca

odłowiono kilkaset kilogramów śniętych ryb. Masowe śnięcia ryb nie zdarzały się w ostatnich dwóch miesiącach w Kanale Gliwickim, którego fauna dwa lata temu została mocno dotknięta skutkami katastrofy ekologicznej. Jednak w czerwcu i w lipcu odnotowano „punktowe zdarzenia” na tym odcinku – w pierwszych tygodniach lipca odłowiono tam około 50 kilogramów śniętych ryb.

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach zapewnia, że na Odrze i na Kanale Gliwickim odbywają się codziennie patrole kontrolne od strony lądu i wody, prowadzące inspekcje oraz w razie potrzeby – interwencje. Rzeczniczka RZGW w Gliwicach Linda Hofman poinformowała, że wdrażane są rekomendacje Międzyresortowego Zespołu ds. Odry, których celem jest ograniczenie ryzyka zakwitów złotej algi. „Dostosowywane są przepływy wód w Kanale Gliwickim w zależności od sytuacji w poszczególnych sekcjach drogi wodnej z możliwością ograniczenia przepływu; ograniczona została liczba śluzowań jednostek pływających; na bieżąco weryfikowana jest sytuacja w starorzeczu rzeki Odry w Januszkowicach i innych starorzeczach oraz ocena stanu siatek wygradzających i biostabilizatorów; przeciwdziałanie stagnacji wody w Odrze poprzez urządzenia wodne skanalizowanego odcinka rzeki – na wszystkich obiektach przeprowadzane są codziennie minimum dwa śluzowania, przepuszczając wodę w dół rzeki” – wyliczała rzeczniczka.

Po kolejnym posiedzeniu międzyresortowego zespołu ds. Odry w minionym tygodniu Ministerstwo Klimatu i Środowiska podało, że obecnie sytuacja na Odrze i w Kanale Gliwickim ustabilizowała się, ale nie można wykluczyć wzrostu liczebności złotej algi i pojawienia się kolejnych, punktowych epizodów śnięcia ryb, zwłaszcza przy nasileniu suszy i fal upałów, które mają duży wpływ na jakość wód w rzekach. Według resortu obecnie w Odrze i Kanale Gliwickim obserwowany jest czasowy zanik liczebności złotej algi do poziomu poniżej stopnia ostrzegawczego. Monitoring Interwencyjny GIOŚ wskazuje, że największe liczebności „złotej algi” *Prymnesium parvum* są odnotowywane w

starorzeczach i zbiornikach Odry. W starorzeczu w Januszkowicach obowiązuje I stopień zagrożenia na podstawie procedury GIOŚ dotyczącej prowadzonego monitoringu interwencyjnego *Prymnesium parvum* złotej algi. Monitoringiem interwencyjnym jest objęte również Jezioro Dąbie, gdzie obecnie liczebność „złotej algi” jest poniżej poziomu ostrzegawczego.

MKiŚ zaznaczyło, że obok monitoringu oraz bieżącego zarządzania ryzykiem na Odrze, zespół międzyresortowy kontynuuje też prace systemowe. Resort Przemysłu opracowuje plan inwestycyjny w celu obniżenia zasolenia wód Odry. Trwają prace nad strategią finansową dla działań na rzecz Odry. Rozwijany jest aktywny model hydrologiczny IMGW-PIB, który umożliwia prognozowanie sytuacji na rzece i „widzenie się” zrzutów przemysłowych.

Podczas spotkania poświęconego ochronie Odry, które odbyło się we Wrocławiu w pierwszych tygodniach lipca, minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska podkreślała, że wszystkie podmioty zaangażowane w przeciwdziałanie katastrofie ekologicznej w rzece skupiają się na trzech obszarach. Pierwszy to długofalowa strategia dla Odry, prowadząca finalnie do zmniejszenia zrzutów zanieczyszczonej wody do rzeki, m.in. solanki. „Są różne wersje i pomysły, które zostaną poddane ocenie pod kątem ekonomicznym, wpływu na środowisko i skuteczności” – zaznaczyła minister. Drugi obszar to badania, mające wskazać odpowiednią drogę renaturyzacji rzeki i określić nowe funkcje społeczne Odry. Trzeci to dodatkowe wyposażenie dla służb oraz prowadzenie bieżącego monitoringu stanu rzeki, zanim jakość wody się poprawi. Minister podkreśliła, że bieżący monitoring jest potrzebny, aby – jak mówiła – przy kolejnym zagrożeniu móc podjąć działania zapobiegawcze.

Krzysztof Smolnicki z Koalicji Czas na Odrę w rozmowie z PAP podkreślił, że w ostatnich miesiącach strona rządowa i samorządowa rozmawia z ekspertami z organizacji pozarządowych.

„Ufamy przy tym, że nie skończy się tylko na rozmowach [...] bez wątpienia potrzebujemy zmian systemowych, prawnych, a więc na przykład nowelizacji specustawy odrzańskiej” – mówił Smolnicki.

Dodał, że kluczowe jest na przykład „wprowadzenie realnych opłat za zrzut zanieczyszczeń”. „Teraz mam 3 gr za jeden kilogram soli, a planowane w specustawie zwiększenie do 10 gr w 2030 r. nawet nie uwzględnia wskaźnika inflacji. W ten sposób będzie trudno renaturyzować rzekę i nie ma sensu jej zarybianie, bo musielibyśmy zarybić śledziem, ponieważ Odra miejscami jest równie słona jak Bałtyk” – mówił Smolnicki podkreślając przy tym, że aby uratować Odrę, potrzebna jest jej renaturyzacja.

Rząd przygotowuje projekt nowelizacji ustawy o rewitalizacji Odry, która ma umożliwić renaturyzację rzeki i poprawić jej zdolność do samooczyszczania, chodzi m.in. o wykreślenie części przewidzianych wcześniej inwestycji budowlanych w dorzeczu Odry i ustalenie katalogu działań naprawczych. Planowany termin przyjęcia projektu przez Radę Ministrów to IV kwartał 2024 r.

Latem 2022 r. zakwit w Odrze mikroglonów *Prymnesium parvum*, tzw. złotych alg, przyczynił się do masowego śnięcia ryb w tej rzece. Żłote algi to mikroskopijne glony, które na ogół żyją w morskich wodach przybrzeżnych, ale adaptują się do warunków panujących w rzekach. Pojawiają się zwłaszcza na terenach przemysłowych, gdzie występuje zwiększone zasolenie, oraz w stawach hodowlanych i innych płytkich zbiornikach. Ich zakwit może powodować pojawienie się toksyn zabójczych dla ryb i małży. Zakwity złotej algi pojawiły się już na wszystkich kontynentach z wyjątkiem Antarktydy.

Autorstwo: PAP

Źródło: [NaukawPolsce.pl](https://naukawpolsce.pl)

## Komentarz „Wołnych Mediów”

Monitorowanie stanu rzeki pod kątem czasowego zakazywania zrzutów zasolonej wody to tylko pozorowanie, że coś się robi. Podwyższanie kwoty za zrzuty to też jakaś kpina, bo większe pieniądze nie zmniejszą zrzutów, tylko pozwolą rządowi/samorządowi więcej zarobić, pod pretekstem troski o środowisko, oraz dobić finansowo firmy, które z reguły i tak ledwo wiążą koniec z końcem. Powinni przede wszystkim nakazać największym zrzutowcom zanieczyszczonej wody budować odsalarnie i oczyszczalnie, oraz w pierwszej kolejności używać z nich wody, aby jak najmniej było zrzutów. A jak żadnej firmy nie stać, to samorzady powinny budować odsalarnie/oczyszczalnie i mniejsze firmy powinny odprowadzać do nich ścieki, płacąc za ich oczyszczanie. Kroki, które podjęto, niewiele zmieniają. I jeszcze jedno – odsalanie wody nie musi być drogie. Polacy wymyślili łatwy i tani sposób odsalania za pomocą membran ([patrz TUTAJ](#)).